

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli
i świąt aroc. w druk. St. Gieszkowskiego.

IMIĘNA RZYMSKIE.
Jutro 40 Męczenników.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10
miesięcznie Złp. 4.

IMIĘNA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Bożesława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 2", 954	— 0°, 5	1", 81	PPn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
8	2 3, 150	+ 6, 1	2, 39	Pn Wschodni słaby	Chmury	
10	3, 732	+ 1, 5	2, 16	" "	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Oto jest dokończenie opisanego systematn Galla z gazety Warszawskiej wyjętego:

3) «Organ męstwa, gwałtowności. Leży około pół cala za i nad uchem. Mężni ludzie mają tu znaczną wypukłość na której zbywa tchórzom. Drapieżne zwierzęta, dziki, psy zajadłe gryzące, mają tę wypukłość znaczną. Szlachetny rodzaj koni ma z tego powodu głowę szeroką i uszy stoją znacznie między sobą odlegle kiedy przeciwnie u zajęcy głowa jest w tem miejscu wązka i uszy bliskie siebie.

4) «Organ przebiegłości. Półtora cala nad uchem nieco naprzód, u przebiegłych i przeczornych ludzi znajduje się wyraźna wypukłość przeciwnie zaś u prostodusznych nieostróżnych miejsce to jest płaskie, niekiedy nawet wklęsłe.

5) «Niecobardziej naprzód, leży organ złodziejstwa. Wszyscy właściwi złodzieje, którzy z wewnętrznego popędu a nie z niedostatku kradną, mają tu wypukłość. Ludzie którzy posiadają to wzgórze, czują stałe pociąg do kradzieży, choćby nie wiedzieli co mają uczynić z skradzionym przedmiotem. Gall poleca śledzenie tego organu szczególnie przy przyjmowaniu służących. Sroki i

kradnące psy mają ten organ bardzo rozwinięty.

6) «Organ dumy, wyższości, chciwości sławy. Znajduje się na samym środku czaski. U bardzo łagodnego charakteru ludzi w miejscu wypukłości znajdują się tu wklęsłość. Zwierzęta które na wysokich miejscach mieszczą, jakoto, dzikie kozy, orły, mają w tem miejscu wypukłość i podług Galla zdaje się to wrodzoną siłą która tym zwierzętom daje popęd do szukania miejsc wyniosłych, a ludziom dążność do wyższości.

7) «Organ zastanowienia, znajduje się zaraz nad organem przezorności, u lekkomyślnych ludzi jest tu miejsce zupełnie płaskie. Jelenie i skrzeczki, mają tu znaczną wypukłość.

8) «Organ pamięci. Leżą one na kościach pokrywach oczu i czole. Organ pamięci przedmiotów, da się poznać przez wypukłość zaraz nad samą osadą nosa. Ludzie łatwo zapominający, mają tu wklęsłość. Słoń ma ten organ mocno rozwinięty. Pamięć miejsca znajduje się nad poprzedzającym, po obu stronach, tam gdzie się zaczynają łuki brwi. Ptaki odbywające wędrówki i wielu psów, mają tu sklepienie równie jak ludzie którzy pamiętają dobre położenie miejsca w którym raz tylko znajdowali się. Znakomici podróżnicy i malarze krajobrazów,

mają ten organ bardzo znaczny. Organ pamięci nazwisk ma swoje siedlisko na płaszczynie mózgu i sprawia wypukłość na tylnej powierzchni wklęsłej oka. Gdzie wypukłość ta jest znakomita, oczy muszą być naturalnie bardzo wypukłe, a raczej jak zowią wylupiaste. Wielcy filologowie mają zwykle oczy ku dołowi zapadłe, co pochodzi od wypukłości na górnej powierzchni jamy ocznej, którą sprawia organ pamięci języków, bardziej jeszcze naprzód i na zewnątrz znajduje się organ pamięci liczb. Zrenica tym sposobem niżej jeszcze jak u poprzednich wypada. Wszyscy celujący matematycy, posiadają ten organ w wysokim stopniu, przyczem wszystkie inne mało są rozwinięte. Organ pamięci osób, leży na przeciw poprzedzającego, na dolnej wewnętrznej powierzchni jamy ocznej. W samym kąciuku tej jamy, w tém miejscu gdzie się kończą brwi, nie daleko skroni, znajduje się organ muzyki. Ptaki śpiewające mają tu znakomitą wypukłość. U wszystkich znakomitych muzyków, mianowicie u Mozarta i Haydna, znajdował się tu znaczny garbek. Kto jest tępy do muzyki, na w tém miejscu w kłęśność.

9) «Organ malarstwa. Znajduje się między organem pamięci miejscowości i muzyki, nad każdym okiem w środku.

10) «Organ sztuk pięknych. Leży z przodu na początku skroni. U niektórych zwierząt mających popędy do budownictwa jak u bobrów i sikor znacznym jest ten organ.

11) «Organ dowcipu i dostrzegania. Leży na środku czoła nad początkiem nosa i nad organem pamięci przedmiotów. Kiedy ten organ więcej rozciąga się na strony i w górki czoła bardzo są wydatne, okazuje to wesoły dowcip. Czaszka Blumauera, który trawestował Eneję okazuje ten organ w wysokim stopniu.

12) «Nad poprzedzającym, także w środku czoła w tém miejscu, gdzie się zaczynają włosy, leży organ dobroci. Czoło u ludzi litościwych, czułych, jest w tém miejscu bardzo wypukłe, tymczasem ludzie twardego serca, okrutni, mają w tém miejscu wklęsłość. Łagodne zwierzęta jako to, gołębie i owce, mają ten organ znakomicie rozwinięty przeciwnie zwierzęta drapieżne, w tém miejscu wklęsłość.

33) «Organ chojności, leży nieco nad organem malarstwa, po obu stronach czoła. U skąpców i lichwiarzy znajduje się tu dołek.

14) «Organ pobożności mieści się między organem dobroci i następującym, Gall utrzymywał że ten organ w znakomitym rozwinięciu znajdował się u niego. Jeśli wypukłość ta niżej bardziej się rozwija, jest to organ fantazy i zbywa na nim złym po etom.

15) «Bardziej w tył, przed organem dumy, leży organ stałości i wytrwałości. Kiedy jest w wysokim stopniu rozwinięty, staje się organem uporu.

»To są najglówniejsze zasady teoryi Gall'a. Później zajmował on się dokładnym rozkładem mózgu i znakomite w tym względzie położył zasługi. W ostatnich latach mieszkał w Paryżu, gdzie jako lekarz praktykujący, bardzo był wziętym, i znaczny zebrał majątek. W roku 1828 umarł, a ciekawi lekarze francuzcy, poddali własną jego czaszkę pod ścisły rozbiór podług zasad jego systemu; okazało się, iż w stosunku do czaszki bardzo mało miał mózgu.

Wiadomości zagraniczne.

— Petersburg (19) Lutego. —

W rocznem sprawozdaniu gubernatora cywilnego grodzieńskiego, ogłoszono, że w marcu r. z. w oberwanym przez wiosenny wylew brzegu rzeczki Łosośny (w powiecie grodzieńskim), stanowiącej granicę z Królestwem Polskiem, jeden młynarz znalazł kilka kości mamutowych ogromnego wymiaru. Zdziwiony olbrzymiami kłami, młynarz wylał je ze szczeki górnej siekierą, i tym sposobem uszkodził bardzo brzegi czaszki. Z pomiędzy znalezionych kości, czaszka zęb za szczeki górnej lewej strony, łopatka prawa i prawa połowa miednicy, dostały się gimnazjum gubernialnemu grodzieńskiemu, w darze od tej osoby, która je od młynarza nabyła; inne szczątki: kiel ogromny, lewą łopatkę i szczekę dolną, nabył jeden z sąsiadnich obywateli; a jeden zęb i niektóre kości dostały się osobie w królestwie polkiem zamieszkałej. Na wezwanie gubernatora cywilnego Grodzieńskiego, dyrektor gimnazjum rozpoznawał pod względem geognostycznym, część tę brzegu rzeczki Łosośny, w którym znalazły się kości, i dostrzegł, że nierówne brzegi rzeczki, tworzą miejscami wzgórzyste spadzistości. Z tych jedna, dosyć znaczna, na dziesięć sążni wzniesiona, ukrywała w sobie, niedoleko wycyzajonego brzegu rzeczki, wymyty skielet zwierzęcia przedpotopowego. Całe to wzgórze rozciąga

się wzdłuż na kroków 200. Przy jednym jego końcu; niższym, w kierunku biegu rzeki, znajduje się niegłęboko pod ziemią nie wielki pokład torfu. w którym natrafiają się dosyć grube pnie i gałęzie drzewa, tak zachowane, że w niektórych można nawet rozpoznać gatunek drzewa, samo zaś wzgórze składa się z drobnego zwiru, cienką warstwą ziemi przykrytego. Zwir ten należy do tegoż samego konglomeratu epoki przedpotopowej, który jest rozrzucony po całej tamtejszej krainie.

— Paryż 18 Lutego. —

Czytamy w *Moniteur parisien*: »Journal de Rouen utrzymuje za pewność, że listy, które przez panów Guizot, Duvergier de Hauranne i innych członków opozycji na pocztę oddawane były, nie doszły na miejsca swego przeznaczenia a przynajmniej z naruszoną pieczęcią. Tak nieczemna potwarz, nie może być milczeniem pokrytą: sprawa ta została sądowi oddana.

Dzienniki koalicji najżywiej powstają na postępowanie ministra spraw wewnętrznych pod względem oddalenia pana Bruley prefekta w Montauban. Został on, sztafetą przez hrabiego Montalvet wysłany, powołany do Paryża. Pojechał tamże natychmiast, i wkrótce po jego oddaleniu się przybył do Montauban jego przeznaczony poprzednio następca. W pierwszych dniach przybycia swego do Paryża pan Bruley nie mógł otrzymać posłuchania, i napisał dotkliwy list do ministra, na który otrzymał odpowiedź jeneralnego sekretarza, który go do siebie zaprosił, dla pomówienia przedwstępnie. Tego odmówił p. Bruley w drugim swoim liście; w którym oświadczył, iż uważa się za uwolnionego od obowiązków prefekta i oba te listy ogłosił nazajutrz w dziennikach. Dzisiejszy *Moniteur* zawiera wyjaśnienie tej okoliczności: »Dzienniki rewolucyjne obecnie rozprawiają o oddaleniu pana Bruley. Ale pan Bruley nie został oddalony. Gabinet miał zamiar inne ofiarować mu przeznaczenie i szło tylko o administracyjną kombinację, z której rząd nie potrzebuje nikomu zdawać sprawy. Przybywszy do Paryża pan Bruley stawiał się w ministerjum ale właśnie w tej chwili minister znajdował się na radzie i niewiadomiono go o tych odwiedzinach. Dowiedział on się o bytności pana Bruley w Paryżu z listu jego, i natychmiast polecił sekretarzowi jeneralnemu, aby się poprzednio porozumiał z panem Bruley względem jego nowego przeznaczenia, zachowując sobie udzielenie mu

później osobiście stosownych instrukcji. Listy które z obu stron pisane były w tym przedmiocie, czytać każdy może w dziennikach i osądzić, z czyjej strony jest niesprawiedliwość.

— *Bruxella* 22 Lutego. —

Wszystkie sekcye izby reprezentantów oświadczyły się przeciw odstąpieniu części Limburga i Luxemburga. Dziś sekcye zgromadziły się znowu w celu roztrząsania pojedynczych punktów traktatu i mianowania sprawodawców do sekcji centralnej. Utrzymują, że już 43 członków oświadczyło się za przyjęciem traktatu pokoju a 40 przeciwnemu, przy tak małej większości wiele zależy na 19 członkach izby, którzy jeszcze się wahają. Wszyscy deputowani z *Bruxelli* są za pokojem. Mniemają, że rząd, jeśli do poniedziałku nie będzie miał przekonania o większości za jego stronę, ma zamiar rozwiązać izby.

Król i Królowa znajdują się w zamku Laeken, gdzie teraz strażę są podwojone.

W *Bruxelli* jest wprawdzie spokojnie, ale garnizon ciągle stoi pod bronią ponieważ co chwila spodziewają się niespokojności z powodu różnów obcych twarzy, które się tu uapotykJają. Gwardyja obywatelska wystawia codziennie pięć kompanij do służby publicznej a na giełdzie stoi ciągle jeden batalion.

Obiegająca tu pomiędzy stanem kupieckim petycja, o utrzymanie pokoju jest następująca: »Do panów członków izby reprezentantów. Mości panowie! Podpisani bankierowie, kupcy, posiadacze gruntów i znaczniejsi mieszkańcy *Bruxelli*, proszą was, abysście położyli koniec ich niespokojności, przyjmując przełożenie rządu, względem ostatniego traktatu pokoju. Mając przed oczyma naszą zgubę, zaklinamy panów, abysście usłuchali życzenia niezmierniej większości wszystkich rzemieślników, kupców i obywateli, którzy z swojej pracy żyją. Pokoju, moi panowie żądamy dla naszych rodzin i naszych robotników, których zatrudnienia i zapłatę już musielibyśmy zmniejszyć, których zupełnie musielibyśmy zostawić bez roboty, gdyby obecny stan rzeczy potrwał dłużej. Pokój jest zarazem utrzymaniem wypadków 1830 roku, zabezpieczeniem tronu Króla Leopolda, jest jedynym środkiem przywrócenia publicznego i prywatnego kredytu, które tak silnie zostały wstrząśnionemi. Spieszcie zatem panowie zabezpieczyć losy Belgii, skłońcie się łącznie z szlachetnymi doradcami korony, do poświęceń, które nam prawo mocniejszego

ponieść nakazuje. Chcemy zostać Belgami, chcemy utrzymać Króla Leopolda. Bruxella 21 lutego 1839.

Dzisiejsza giełda nie tyle była bez ruchu jak wczorajsza, ponieważ utrzymują się nowe nadzieje utrzymania pokoju.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Marca.

Waligórski Kasper ob., Wdowiszewska Emilia ob., z Polski; — Zubrzycki Joz. ob., z Galicyi; — Hagedorn. z Hamburgu.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 702.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i jego Okregu*

Z mocy rozporządzenia Senatu Rządzącego pod dniem 1 b. in. ad Nr. 559 wydane-go, do publicznej podoje wiadomości, iż w dniu 11 marca roku b. w godzinach rannych odbywać się będzie w biurze Wydziału Dochodów publicznych licytacja sprzedaży około 3,000 centnarów cynku wagi berlińskiej, w miejscu zakładów hutniczych w wsi Jaworznie gminie tegóż nazwiska zaajdującego się. Cena fiskalna jednego centnara naznacza się w kwocie złp. 27 w monecie srebrnej grubiej courant; wyrażona ilość centnarów cynku może być wedle żądania pretendentów albo całkowicie, lub też częściowo to jest w takiej party licytowana, i sprzedana, jakiej który z pretendentów życzy sobie będzie, według upodobania odbierania o negoż częściami, z obowiązkiem zapłacenia zań przyspaść mającej należytości, w przeciągu 2ch miesięcy, rachując od dnia zatwierdzenia przez Senat protokołu licytacji. W pierwszym i drugim wypadku pretendenci zło-

żą na vadium po złp. 6 od jednego centnara. Inne na koniec warunki sprzedaży tej dotycząca, każdego czasu będą mogły być udzielanemi do od czytania pretendentów.
Kraków d. 14 Intego 1839 r.

A. WŁZYK.

Nowakowski Sekr.

(3r.)

Nro 313.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okregu.*

Gdy od lat przeszło dwudziestu w massie Felicjana Łęskiego w depozycie sądowym znajdują się kosztowności, przeto Trybunał wzywa interessowanych, prawo spadkowości mieć mogących, aby w terminie trzech miesięcy od dnia dzisiejszego rachując do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym razie w massą jako bezdziedziczną postąpieniem będzie.

Kraków d. 7 marca 1839 r.


Sędzia Prezydujący

DUDREWICZ.

Sekr. Tryb. *Libroski.*

(1r.)

Doniesienia prywatne.

 Kocz wiedeński podwójny w nowém guście, mało używany z wszelkimi rekwiizytami do podróży, jest do sprzedania z wolnej ręki, o obejrzenie i cenie zgłosić się do p. Klug w domu rządowym na Strzodmiu w składzie komercy celnej.

(2r.)

kich innych nasion rolniczych; dostać można w Węgrzynowicach, obstalunki mogą być przyjęte w każdy poniedziałek i wtorek, między godziną 2 a 3ą popołudniem przy ulicy Grodzkiej pod 8 $\frac{4}{5}$ w domu zwanym Podel-wie na drugim piętrze od tyłu.

(1r.)

J. Zapalski.

Nasion koniczyny białej, koniczyny czerwonej, szporku, wyki szarej angielskiej, soczewicy małej pastewnej, gorczyicy białej, bobu angielskiego, kartofli Rochana i wszel-

Kto zagubił futro boa zwane, zgłosi się do domu Nr. 108 w gminie I. na piętro, gdzie mu po ndowodnieniu własności takowe zwróconem zostanie.